

Przybornik narzędziowy

Dwa cele:

1. Praca zespołowa:

- zespół zbiera i opracowuje dane terenowe
- praca zespołowa to praca wydajniejsza, to także bogatsze materiały terenowe
- praca zespołowa to również bardziej złożone sposoby analizy materiałów: burza mózgów, dyskusje, żonglowanie pomysłami i interpretacjami
- etnografia zespołowa, uprawiana także poza terenem, w murach akademii (zgodnie z refleksją Tima Ingolda), to wypadkowa różnych głosów i pomysłów pochodzących z terenu i od badaczek – jest więc to etnografia polifoniczna, żywa i wymykająca się nadmiernej tekstualizacji

Przybornik narzędziowy c.d.

2. Holizm, triangulacja, partycypacja

- Zastosowanie różnych metod i technik terenowych wywodzących się z tradycji hermeneutycznych i fenomenologicznych: nacisk na interpretację oraz bycie w świecie, doświadczanie, uczestnictwo i podążanie za mieszkańcami badanego świata
- Źródła wywołane: wywiady, obserwacje (uczestniczące i nieuczestniczące), *gęsta partycypacja* (zgodnie z koncepcją Jaidy Samudry), notatki terenowe, dokumentalizacja fotograficzna, rejestrowanie audiosfery, ankieta internetowa, sonda uliczna, spacerety etnograficzne oraz nieformalne, spontaniczne rozmowy
- Źródła zastane: kwerenda biblioteczna oraz analiza materiałów archiwalnych: prasy, fotografii, literatury dotyczącej regionu, korzystanie ze zbiorów rozmówców

Portret uzdrowiska w czasach Polski Ludowej na przykładzie Krynicy-Zdrój

Małgorzata Łakomska

Cele badawcze:

1. Próba stworzenia etnograficznego portretu Krynicy z uwzględnieniem historii społecznej miejsca oraz dominujących tu dyskursów politycznych i gospodarczych w XX i XXI wieku
2. Zbadanie świata mieszkańców i ich życia we współczesnym uzdrowisku: czy historia jest tu żywa? Jak wpływa na pamięć i tożsamość Krynicy?
3. Umieszczenie krynickiego uzdrowiska w dyskursie i praktykach charakterystycznych dla PRL: deelitaryzacja i pozorna demokratyzacja uzdrowiska; wymazywanie pamięci i piętnowanie dziedzictwa z okresu międzywojnia
4. Uzdrowisko w służbie ideologii państwowej

Pojęcia operacyjne:

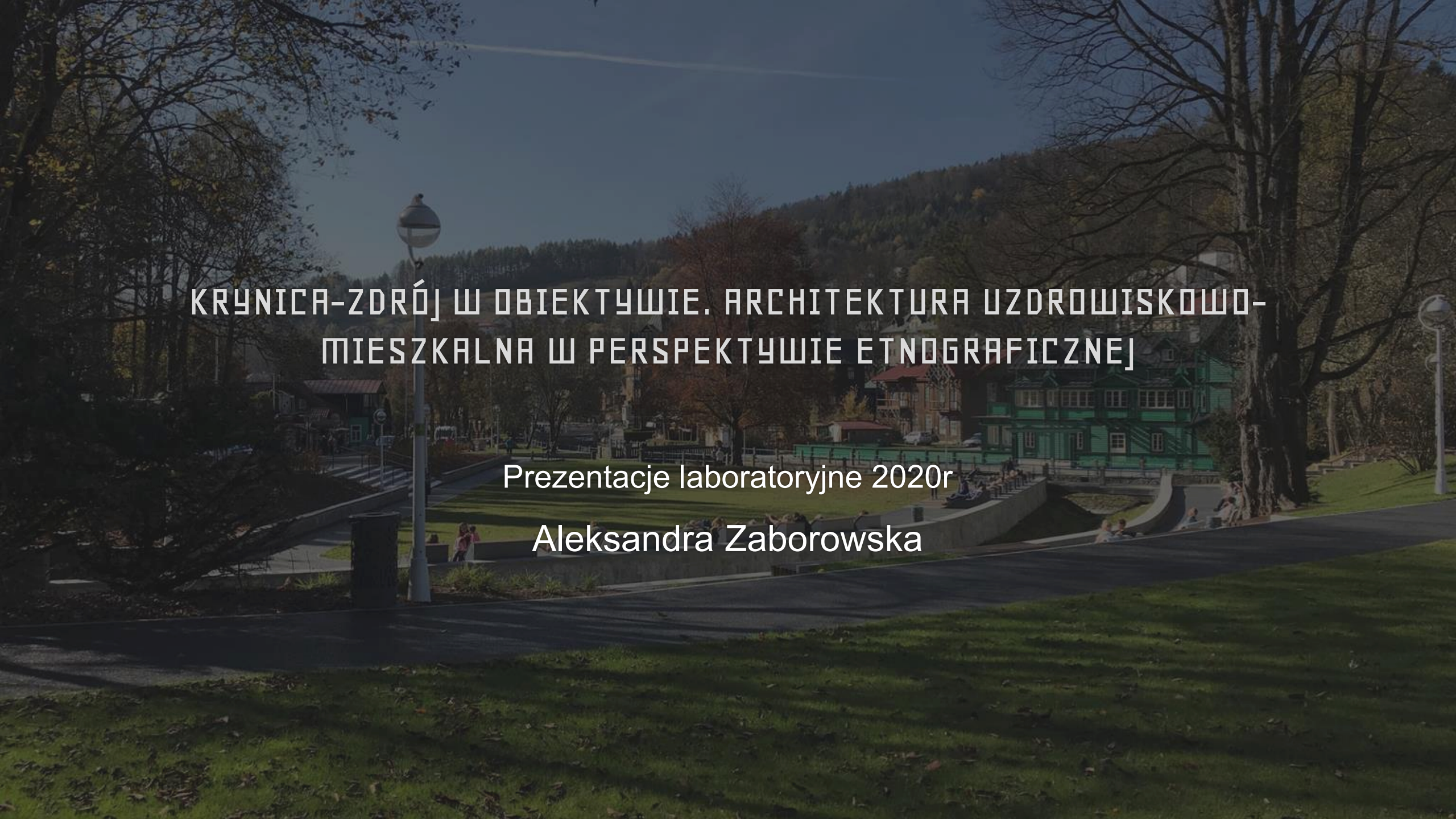
- Tożsamość miejsca
- Pamięć zbiorowa
- Historia społeczna
- Pamięć i nie-pamięć
- Aparat ideologiczny, państwo i jego wpływ na społeczność lokalną

Wnioski:

1. Mieszkańcy są świadomi historii swojego miasta oraz dumni z dziedzictwa zapoczątkowanego w okresie międzywojnia
1. Mieszkańcy są częściowo zadowoleni z modernizacji Krynicy, jednak podkreślają, że zależy im na zachowaniu tradycyjnego charakteru miasta
1. Pomimo nastawienia w ostatnich latach na rozwój funkcji turystycznej, funkcja uzdrowskowa nadal jest istotna w promocji miasta
1. Uzdrowisko i jego instytucjonalne i dyskursywne dziedzictwo –w tym elitarność –wciąż stanowią główne wyznaczniki lokalnej tożsamości

Wnioski:

5. Lokalna pamięć historyczna odwołuje się przede wszystkim do tradycji i spuścizny międzywojennej – okres PRL często jest pomijany, a czasem wręcz kontestowany
6. Okres międzywojnia to czas prosperity, stylu i klasy, to czas uzdrowiska elitarnego
7. Okres PRL to czas deelitaryzacji uzdrowiska, to okres wymazywania pamięci o międzywojniu przez aparat ideologiczny państwa: walka z burżuazyjną spuścizną, reorganizacja przestrzeni, wyburzenia, nowa architektura, nowe ideologie, dyskursy i praktyki, nowi kuracjusze



KRYNICA-ZDRÓJ W OBIEKTYWIE. ARCHITEKTURA UZDROWISKOWO-
MIESZKALNA W PERSPEKTYWIE ETNOGRAFICZNEJ

Prezentacje laboratoryjne 2020r

Aleksandra Zaborowska

INSPIRACJE TEORETYCZNE

- ◊ Antropologia wizualna
- ◊ Fenomenologia, „to co się jawi”
- ◊ Antropologia materialności/rzeczy
- ◊ Studia nad dziedzictwem materialnym

Krynicky Horror Vacui:
Problemy ze spójnością
architektoniczną i wizualną
Krynicy

- ◆ Pomieszanie stylów architektonicznych
- ◆ Niekonsekwencja drobnej architektury w uzdrowisku (ławki, kosze na śmieci, tabliczki z nazwami ulic)
- ◆ Zaśmiecenie miasta banerami i plakatami; niedbałość o ogólny odbiór estetyczny miasta
- ◆ Stragany z „chińszczyzną”, zaburzające estetykę miasta
- ◆ Zakrywanie lokalnej architektury



[...]ja pamiętam Krynice, która BYŁA PIĘKNĄ. No to był dziwny czas. To był czas, kiedy były szlabany gdzie samochody nie mogły wjeżdżać. To był dziwny czas, kiedy pamiętam jeszcze, Leon Nowotarski – o tu mam taki pomniczek – codziennie o szóstej rano chodził sobie, oglądał co trzeba zrobić i o siódmej rano jak przystępował do pracy to wyznaczał: to trzeba zrobić, to trzeba zrobić, to trzeba zrobić i następnego dnia rozliczał[...] W tej chwili JEST SPASKUDZONA ...”

-Krynicki

Artysta, listopad 2018r.

Problem z niszczeniem budynków: Hawana

Lata '70 XX



Rok 2019



Zmiany w Krynicy-Zdrój



Odbudowa „Willi Tatrzańskiej” na bulwarach Dietla

TABLICA INFORMACYJNA

BUDOWA PRZEBUDOWA ROZBUDOWA
I NADBUDOWA BUDYNKU USEKOWEGO

ADRES KRYNICA ZDRÓJ dz. nr 2497/1 i 2461/1

NR POZWOLENIA 984/2018

NADZÓR BUDOWLANY ul. Magazynowa 7
W NOWYM SĄCZU

INWESTOR CENTRUM MOTORYZACJI P. CZYŻYCKI
SP. JAWNA, 32-864 GNÓJNIK 528

WYKONAWCA RE MAR RENATA GOŁONKA
33-388 GOŁKOWICE GÓRNE 56

KIEROWNIK BUDOWY mgr inż. DAMIAN TOKAR
tel. _____

KIEROWNICY ROBÓT _____

INSPEKTOR NADZORU inż. WITOLD PRUSAK

PROJEKTANCI mgr inż. arch. PAWEŁ MICHAŁIK

INSPEKCJA PRACY ODDZIAŁ W NOWYM SĄCZU
ul. Józefa Długosza 73

TELEFON ALARMOWY 112

POLICJA	997	POG. GAZOWE	992
STRĄŻ POŻARNA	998	POG. ENERGETYCZNE	991
POG. RATUNKOWE	999	POG. WODOCIĄGOWE	994

tel. 12 270 47 99 www.maan.net.pl

Budynki tworzą ludzie: ich przeszłość i znaczenie dla mieszkańców.



Willa „Romanówka”



Pensjonat „Patria”



Nowy Dom Zdrojowy

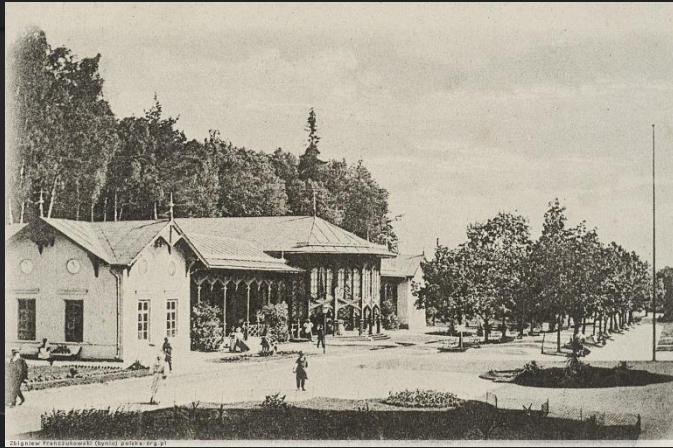
Willa „Wisła”



Stary Dom Zdrojowy



Kontrowersyjne przemiany : Pijalnia Główna



Początek XX wieku



Rok 1984



Rok 2019

Sensualne wymiary uzdrowiska

Amanda Falkowska

Autorzy: Stoller, Hastrup, Howes, McLuhan, Metraux, Howes, Hall, Rakowski, Godlewski, Klekot, Dalsgård, Rapport, Sonja Lenk

Nurty: Fenomenologia, antropologia zmysłów, etnografia przedtekstowa, antropologia sensoryczna

Pojęcia:

- sensorium, sensosfera, porządek sensoryczny, całość sensorycznych zdolności człowieka, przestrzeń akustyczna
- habitus, pole cielesności, ucieleśnienie
- enkulturacja, akulturacja
- etniczność inscenizowana
- supermarket kultury

Czym jest antropologia zmysłów?

Percepcja zmysłowa - oprócz tego, że posiada wymiar fizyczny - jest także aktem kulturowym. (Classen 1997, s. 401)

1. Szkoła Kanadyjska: Constance Classen, David Howes
2. Szkoła Amerykańska: Paul Stoller, Nadia Seremertakis
 - Percepcja jako akt kulturowy
 - Krytyka tekstualizacji i okulocentryzmy w badaniach etnograficznych
 - Nacisk na doświadczenie i doświadczanie, na poszukiwanie form ekspresji poprzedzających tekstualizację

Na czym polega fenomen podróży do uzdrowiska?

Co motywuje przyjezdnych: doświadczenie?

- Podróż po zdrowie
- Podróż sentymentalna
- Turystyka, sport i rekreacja
- Praca: Krynica jako regionalne centrum pracy

Ludzie podróżują do swoich wyobrażeń. (George Ritzer)

Co mówili rozmówcy?

Pobył w uzdrowisku jako
sentymetalna podróż do źródeł

- Turyści i kuracjusze wracają bo już kiedyś tu byli i kochają Krynice, lub są po raz pierwszy i bardzo im się podoba.

Miejscowi mówią, że jest pięknie,
miasto ciągle rozwija się na lepsze.

Supermarket kultury
/utracony raj

Mieszkańcy niezadowoleni z
turystów i komercjalizacji, braku
pracy dla młodych,
turyści/kuracjusze nie widzą tu nic
specjalnego

Warstwa wizualna

1. Dwie strony: elitarna Krynica kiedyś i kiczowata dzisiaj (stragany, skomercjalizowana Góra Parkowa, Pijalnia Główna - opinie podzielone)
2. Czy pejzaż może leczyć? Czy pejzaż ma leczyć, czy jest tylko instytucjonalną konstrukcją? Na ile uzdrowisko aranżuje i kreuje przestrzeń a na ile robią to prywatne instytucje?
3. Krajobraz nie jest kwestią wizualną, to sieć znaczeń i ludzi
4. Pijalnie w Krynicy stanowią punkty odniesienia, tak jak deptak, życie kręci się wokół instytucji, praktyk i znaczeń wytwarzanych w interakcjach między ludźmi a także na linii ludzie-instytucje

Jak smakuje Krynica, czy istnieje kuchnia regionalna? Jak smakują i pachną tutejsze wody?

- Każdy mój rozmówca albo nie znalazł nic regionalnego w karcie, nie szukał, albo nie czuje się kompetentny (kucharki, właściciele, rozdawacze wody) i odsyłał mnie gdzie indziej
- Każdy poleca te same miejsca do zjedzenia, głównie Bar za Rogiem i Zielona Budka
- Paskudne wody z jednej strony i słodkie pyszności z drugiej
- Sanatoryjna stołówka czy restauracje? Lecznice wody czy drinki na dancinгах?
- Co kryje się za złym (tłustym, ciężkim, *góralskim*) smakiem Krynicy?
- Co oznacza smak wody w uzdrowisku?
- Jak wygląda autentyczna, to jest rzeczywista kuchnia Krynicy?

Właścicielka Baru za Rogiem: Ludzie pytają o napoje i dania regionalne, ale co to jest regionalne?! Oscypek się wkradł, ale lepiej niech wraca do Zakopanego, bo to importowane. Mogłabym nazwać placek z gulaszem regionalnym, ale po co...

Niektórzy mówią, że Krynica nie kończy się już na deptaku, ale dopiero na Barze za Rogiem.

Uzdrowskowa empiria

Kuracjusze

- dancingi
- integracja
- wycieczki i atrakcje
- zabiegi
- picie wody
- kawiarnie
- koncerty, wydarzenia kulturalne
- konsumpcja (pamiątki)
- podatek za powietrze

Turyści

- wycieczki i atrakcje
- picie wody
- kawiarnie
- koncerty, wydarzenia kulturalne
- konsumpcja (pamiątki)
- podatek za powietrze

Miejscowi

- picie wody (jeśli lekarz zaleci)
- koncerty, wydarzenia kulturalne
- praca w uzdrowisku/turystyce/instytucjach (np.szkola) lub wyjazd z miasta

*Legenda miejska: Na terenie Krynicy grasuje miejscowy Don Juan, który co niedziela (kiedy wstęp jest darmowy) przychodzi do muzeum z inną „żoną”. Istnieje także grupa zamożnych pań, które dobierają sobie panów do towarzystwa, lub oni dobierają sobie je by korzystać z ich majątku.

Smutek Beskidu

Joanna Nasiłowska-Rek

Inspiracje teoretyczne

Christopher Alexander

Antropologia postsocjalizmu

Claude Levi-Strauss

Próba badawcza

Mieszkańcy

Przyjezdni:

Kuracjusze

Turyści

Pięćsetplusy

Napływowi

Uzdrowisko idealne

Definicje uzdrowiska

Przemiana modelu idealnego

Oblężenie Krynicy

Nie-tak 1: Inwazja 500+

Nie-tak 2: Najazd chińszczyzny

Nie-tak 3: Dezercja czy awans?

Nie-tak 4: Forum Demoniczne

Paradoks Krynicki

Rzemiosło artystyczne

Młodzież z Klubu Domufka

W ludzkim życiu wiele jest rzeczy nieprzewidywalnych i niepewnych. Choć projekty rozwojowe zwykle, w pewnym sensie, prowadzą do zredukowania owej nieokreśloności, nigdy nie można wykluczyć wystąpienia niezamierzonych konsekwencji, najlepsze zaś prace na temat rozwoju potwierdzają, iż jest to kluczowy element obrazu empirycznego

Herzfeld 2004 s. 232-233

Woda: znaczenia, przestrzenie i praktyki

Badania terenowe w Krynicy-Zdrój

w latach 2017 – 2019

Monika Di Giacomo

- Woda jako symbol zdrowia
- Woda jako mistyczna część natury
- Woda zmedykalizowana
- Woda utowarowiona
- Miasto instytucji wodnych;
publicznych – widzialnych,
oraz niepublicznych – niewidzialnych.

Woda jako symbol zdrowia

- Gdy przeprowadzałam sondę uliczną, większość osób na pytania „co jest zdrowe” w Krynicy odpowiadała, że woda.
- Wymieniano mi czasem działanie poszczególnych wód, przykładowo Jana. Często ktoś opowiadał, jak picie wody zalecanej przez lekarza, lub dobranej samodzielnie, rzeczywiście pomogło jemu lub komuś znajomemu.
- Symbolem miasta jest dzban, który – wraz z figurami drobnych zwierząt – jest na okres wiosenno-letni ozdabiany drobnymi roślinkami, co jest nieprzypadkowym odwołaniem do życiodajności wody i jej przynależności do świata natury.
- Jednocześnie, przewóz butelek odbywający się tirami produkującymi spaliny przeszkadza osobom „na turnusie” bądź wakacjach. Same plastikowe butelki też nie są kojarzone ze zdrowiem, jednak szkło zdaje się mieć małe szanse na używanie go na dużą skalę do butelkowania.

Natura oznaczająca zdrowie,
zanieczyszczona przez plastik, w którym
znajdywała się woda mineralna –
również oznaczająca zdrowie



Woda zmedykalizowana

- Ubrane w białe kitle panie w pijalni Jan Józef podkreślały, jak ważne jest żeby przestrzegać zaleceń lekarza dotyczących częstotliwości picia i temperatury wody. Jeśli przed posiłkiem woda ma być wypita, to jest to ważne. „A kuracjusze nie przestrzegają. Piją jak chcą i to potem nie pomaga tak jak powinno”.
- Również korzystanie z dzbanków jest istotne, służą do podgrzania i oddzielenia wody od zębów. Kuracjusze mają dokładne reżimy czasowe i zalecenia dostosowane do ich potrzeb, określonych przez lekarzy sanatoryjnych. Jeśli spóźnią się na obiad, mogą go nie dostać. W pijalni głównej i Starych Łazienkach mineralnych jest opisane działanie poszczególnych wód, dla osób chcących samodzielnie dobrać sobie kurację wodą. Dozwolone jest mieszanie, czasem wręcz jest wskazane.



Dowodem na sensowność picia wód miały być tablice w pijalniach, z wykazem minerałów zawartych w danych proporcjach w konkretnych rodzajach wody.



Woda utowarowiona

- Instytucje służą temu, by zarobić na wodzie w każdy możliwy sposób i wykorzystać potencjał ekonomiczny źróź.
- W Krynicy rzeczywiście przestrzeń jest bardzo niejednorodna, brakuje spójności w wielu aspektach. To, jakie są oferowane usługi związane z wodą, wynika w sporej mierze z tego, czego chcą turyści i kuracjusze, jakie mają oczekiwania wobec tego miejsca.
- Zachodzące zmiany spowodowane są zmianą oczekiwań, zmianą „klienta”.
- Woda nie jest dla wszystkich powodem do radości, niektórym paradoksalnie przeszkadza biznes wodny, o którego bezpieczeństwo i powodzenie dba Zakład Górniczy.
- W polityce pojawiają się hasła takie jak: „chcecie uzdrowisko czy letnisko?” obrazujące podział lokalnej ekonomii. Niektórzy mają interes w wodzie, inni w budowie hoteli w znanym uzdrowisku.
- Tory narciarskie mogą przeszkadzać w interesach wodnych. Nowe hotele i apartamentowce mogą być niebezpieczne dla źródeł, jeśli działania budowlane nie są realizowane dokładnie tak, jak Zakład Górniczy na to zezwolił, a jest to kosztowne i długotrwałe.
- Kontrowersyjne budowle. W Zakładzie Górniczym dowiedziałam się, że inwestor „zrobił przekręt” by zgodnie z prawem zrobić głębsze wykopy niż zezwolono.

Krynica-Zdrój: źródetko bije na placu budowy apartamentowca

IWONA KAMIENSKA · 17 sierpnia 2010



W wykopie pod apartamentowiec znalazła ujście woda mineralna. Kto za to odpowiada? Fot. sławomir wrona

Z głębokiego wykopu pod budowę apartamentowca przy ul. Świdzińskiego (w ścisłym centrum Krynicy) wytrysnęła woda mineralna. Tak wynika z badań specjalistów Akademii Górniczo-Hutniczej. Geolodzy z krakowskiej uczelni już wcześniej przestrzegali, że naruszenie struktury podłoża skalnego może zagrozić krynickim źródłom. Jeśli bowiem woda albo gaz znajdą inne ujścia niż obecne, to mineralna stanie się zwykłą, słodką wodą pozbawioną cennych dla zdrowia minerałów.

REKLAMA

Reklama zamknięta
Google

Nie wyświetlaj tej

Dlaczego ta reklama



Bananowiec w Pijalni Głównej

Pijalnia Mieczysław – Syfon z miedzi wydający uspokajające dźwięki.





Butelki już nadmuchane przez maszynę, wcześniej były prefabrykatami



- Monitoring zakładu Kryniczanka – cennik wody, którą przychodzili kupić „wtajemniczeni”.

Mistyczna część natury

- Pierwszy raz o „dzikich” źródłach powiedział mi Pan Ekolog, człowiek głęboko zachwycony okoliczną naturą. Wspominał on, że był kiedyś światkiem jak matka zabroniła synowi napić się z leśnego źródła. bo to niebezpieczne. Chłopiec odpowiedział: *mamo, zaryzykujemy*.
- Od kobiety pracującej w firmie ubezpieczeniowej dowiedziałam się, że kiedyś chodziła do takich źródeł w wolnym czasie, przy okazji bycia w lesie i brała z nich wodę – dobrą, świeżą, za darmo. Jej dzieci już tego nie robią, „czasy się zmieniły”.
- Taka woda traci swoje właściwości, gdy jest przechowywana, zmienia kolor, wytrąca osad. Przy tym, po prostu *inaczej* się jest jej napić u źródła. Przy Źródle Słoneczne i przy Źródelku Miłości zastałam osoby nabierające wodę i pijące ją. Ważnym aspektem był zmieniający się kolor i osad, zazwyczaj rdzawy, i smak, mocno zmineralizowany i żelazisty.
- Wokół drugiego źródła krąży legenda o płodności, choć „mit” o jego miłosnym działaniu traktowany jest z przymrużeniem oka, choć bardzo chętnie podchwytywany. Istnieje również legenda o Diabelskim kamieniu, mówiąca o wytryśnięciu uzdrawiającego z niego źródła.



Woda w przestrzeni publicznej

- Figury dzbanów są ozdabiane małymi roślinkami. Atrakcja turystyczna zamieniona w pomnik, „na piedestale”.
- Można kupić w pijalniach dzbanki do picia z napisem „Krynica” pełniące funkcję pamiątki – powielany symbol.
- Budynek Pijalni Głównej jest pełen roślin takich jak bananowce i posiada szklane ściany odstawiające widok. Jest to bardzo ważne miejsce w Krynicy.
- Pijalnia Słotwinka, w której już nie można napić się wody ze źródła, ponieważ jest zamknięta ze względów higienicznych, opłacalności i problemów z konserwacją zabytku. Dziś to tylko mały obiekt turystyczny z tężnią, do której dowozi się (sic!) z Bochni.
- Latem odbywają się w podświetlane pokazy fontann z podkładem muzycznym.
- Nowe i Stare Łazienki Mineralne oferują zabiegi z użyciem wody, kąpiele i usługi rodzaju wellness & spa dostępne dla każdego.



Miasto instytucji wodnych

- Można podzielić krynickie instytucje wodne na sferę widzialną i niewidzialną dla większości osób.
- Do sfery widzialnej zaliczam część pijalni dostępną dla gości, ale już nie część „za kulisami”. Zakład produkcji dwutlenku węgla jest „niewidzialny” - choć można zobaczyć go z zewnątrz, wstęp nieupoważnionym jest wzbroniony. Linia produkcyjna Kryniczanki również jest dostępna tylko dla pracowników, jedynie mały punkt sprzedaży wody na tzw. monitoringu jest ogólnodostępny, ale – nie każdy o nim wie. Można kupić tam zgrzewki wody w lepszej cenie, i osoby które tam przychodziły sprawiały wrażenie stałych gości.
- Hydraulik jest przykładem osoby poruszającej się między sferą widzialną a niewidzialną; pracuje zarówno dla osób prywatnych jak i dla sanatorium wojskowego. Naprawia to, czego inni nie widzą – można nazwać go „szamanem wodnym”, który porusza się między różnymi światami, czasem – dosłownie – schodzi do podziemia i naprawia niewidzialny świat, by ten widzialny mógł działać

Zakład przetwórstwa CO²



W odpowiedzi na pytanie, czy butle są bezpieczne, Pan pracujący w zakładzie pokazał mi sufit. Zawór butli z CO² kiedyś wystrzelił i zostawił ślad.



Przez usta żaby ulatuje nadmiar dwutlenku węgla. Kreatywność niedostępna dla odbiorców innych niż pracownicy



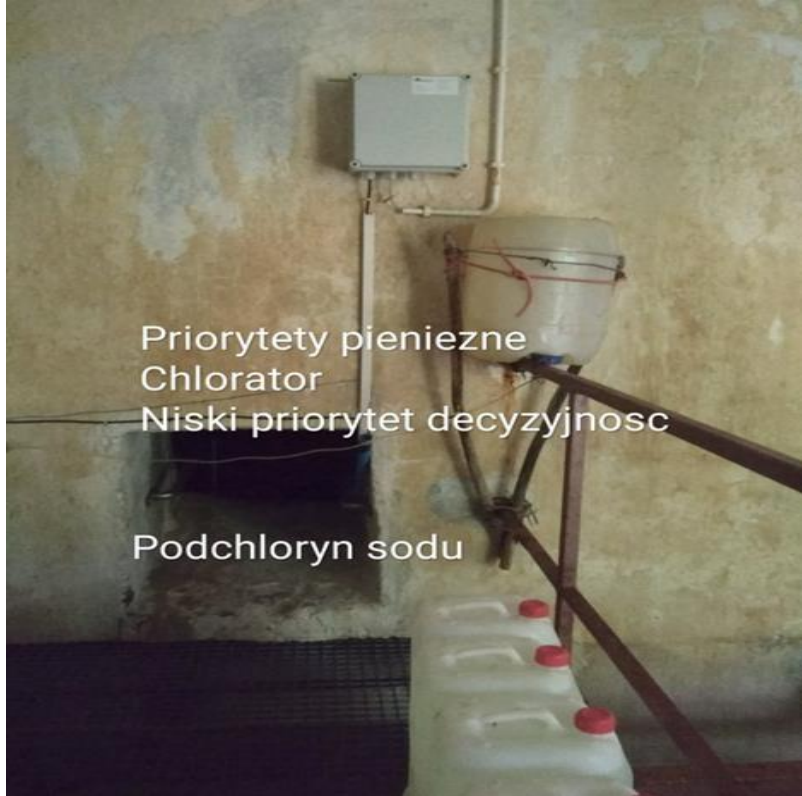
Ukryta część infrastruktury

- Pracownicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji są odpowiedzialni za system irygacji miejskiej. Niektórzy specjalizują się tylko w wybranym temacie, inni zajmują się „stanami pogotowia”. Jeden z moich rozmówców często zajmuje się chloratorami znajdującymi się w obiektach ukrytych w niedostępnych miejscach, na przykład w lesie.
- Fakt, że teren jest pagórkowaty, utrudnia wszystko w ich pracy, podobnie jak uwaga by nie naruszyć podziemnych wód mineralnych. Kolejnym kłopotem jest brak pieniędzy na rzeczy uznane odgórnie za nieistotne, choć istotne z perspektywy oddolnej, praktycznej.
- Rozmówcom w Przepompowni, czyli „Psiejpompowni” w której znajdowały się grożące wybuchem baniaki, powiedziałam o porównaniu wody do krwiobiegu. Zapytałam, czy się z tym zgadzają. Nie do końca, choć podobało im się to porównanie.



przepompownia





chloratory